

Tydzień 3: Budzenie radości / Dzień 4: **Łk 12,22–34**

Potem Jezus rzekł do swoich uczniów: «Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbytnio o życie, co macie jeść, ani o ciało, czym macie się przyodziać. Życie bowiem więcej znaczy niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie. Przypatrzcie się krukowi: nie siewą ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż ważniejsi jesteście wy niż ptaki! Któż z was przy całej swej trosce może choćby chwilę dołożyć do wieku swego życia? Jeśli więc nawet drobnej rzeczy uczynić nie możecie, to czemu zbytnio troszczycie się o inne? Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, o ileż bardziej was, małej wiary! I wy zatem nie pytajcie, co będziecie jedli i co będziecie pili, i nie bądźcie o to niespokojni! O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie. Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane. Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze.

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie wyobraź sobie rozważaną scenę. Sięgnij dziś myślą do jakiegoś krajobrazu, który cię oczarował. Przypomnij sobie, jak wtedy się czuleś. Przypatrz się znowu szczegółom: niebu, szczytom górskim, drzewom, usłysz śpiew ptaków. Spójrz na ten obraz jak na dzieło Boga.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę doświadczenia radości i poznania tego, co przeszkadza Ci w jej odzyskaniu.**

1. **„Nie troszczcie się zbytnio”.** Jezus kieruje te słowa do swoich uczniów. Już jakiś czas towarzyszą Mu w drodze. Może doświadczyli już niejednokrotnie trudów wędrowania, przeszkód w zaspokojeniu podstawowych potrzeb: jedzenia, snu, poczucia bezpieczeństwa. Może martwią się o wiele spraw, chcieliby, je zaplanować, przewidzieć, ale nie mogą. Jezus nie mówi im, żeby nie troszczyli się w ogóle, ale by nie robili tego zbytnio. Co to znaczy? Chodzi o to, by zatroskanie o różne sprawy nie stało się głównym elementem naszej codzienności. Mamy robić tyle, ile możemy, a resztę zostawić Bogu. Jak to wygląda w twoim życiu? O co jesteś zatroskany? Gdzie w to twoje zatroskanie zapraszasz Boga, dajesz Mu przyzwolenie na działanie?

2. **„Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie”.** Świat wzbudza w nas coraz więcej pragnień. Mamy dostęp do nowych technologii, prawie wszystko jest w naszym zasięgu. Wydaje się nam, że wszystkiego potrzebujemy. Gubimy się w mnogości pragnień. Czasem, aby zaspokoić jedno z nich, musimy zrezygnować z pozostałych, także według nas ważnych. I żyjemy w rozdarciu, które rodzi smutek i przygnębienie. Nie mamy pojęcia jak pogodzić pragnienia, które mamy, z rozczarowaniami, które nas spotykają. Jest w nas zachłanność. Często pragniemy rzeczy, których tak w zasadzie nie potrzebujemy. Przyjrzyj się swoim potrzebom i troskom. Czego pragniesz w głębi serca dla siebie i dla bliskich ci osób? Czego potrzebujesz, aby odnaleźć radość w swoim życiu? Bóg pragnie, abyś do Niego kierował swoje potrzeby. Mówi, żebyś nie angażował zbytnio serca w żadne sprawy, które cię otaczają: pracę, dom, pożywienie, przeróżne sytuacje i zdarzenia. Bóg chce się tym wszystkim zająć. On zna twoje potrzeby. Bóg daje tobie to, co jest potrzebne do życia. Może miałeś w swoim życiu takie momenty, kiedy trudne sprawy rozwiązały się bez twojej ingerencji lub uzyskałeś niespodziewaną pomoc. Z drugiej strony oddanie spraw w Jego ręce nie oznacza bezczynności. Bóg pragnie, abyśmy tak Mu ufali, jakby wszystko zależało od Niego, ale tak działali, jakby wszystko zależało od nas.
3. **„Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo”.** Lęk rodzi się w nas, kiedy zaczynamy doświadczać swojej ograniczoności, niemożności osiągnięcia wyznaczonego celu. Lękamy się, kiedy nasze potrzeby nie są zaspokajane. Bóg chce najpierw uporządkować nasze pragnienia. Nadać im właściwą hierarchię. Właściwą, to znaczy taką, która da nam wolność, która pomoże odnajdywać radość życia. Pierwszym naszym pragnieniem ma być budowanie relacji z Bogiem, postawienie Go na pierwszym miejscu. Słowa: „nie bój się mała trzódko”, Jezus kieruje do każdego z nas z osobna. On wie co przeżywamy, co cierpimy, wie o tym czego nam brakuje i czego się lękamy. On zna nasz strach. Potrzebujemy wierzyć na nowo w tę prawdę, że Bóg troszczy się o nas. W Nim mamy wszystko. Bóg chce, abyśmy spełnienia pragnień nie szukali w świecie, ale w Nim. Królestwo Boga to życie wieczne, które... już trwa! Realizuje się, kiedy otwieramy się na Bożą radość i kiedy objawiamy miłość Boga światu, kiedy niesiemy radość innym. Nie czynimy tego o własnych siłach, ale czerpiąc z Boga: pozwalając, aby Jego miłość, radość przepływały przez nas i rozlewały się tam, gdzie jesteśmy. Jakie jest twoje zaufanie Bogu w twoim teraz? W tym, co cię spotyka każdego dnia? Gdzie jeszcze potrzebujesz zaprosić Boga, aby być odbiciem Jego radości?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojciec nasz”.